

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 maja 2016 roku

R. Z. został obwiniony o to, że w dniu 25 lipca 2015 roku o bliżej nieokreślonej godzinie w miejscowości J. skosił trawę na działce nr (...) nie będącej jego własnością, tj. o wykroczenie z art. 156 § 1 k.w.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Oskarżyciel posiłkowy D. M. wraz z żoną B. od dnia 26 kwietnia 1994 roku, na mocy umowy darowizny, jest właścicielem działki budowlanej nr (...) położonej w J. o powierzchni 0,2122 ha. Oskarżyciel posiłkowy regularnie opłaca podatki od tej nieruchomości, w tym podatek rolny i leśny z uwagi na to, że na działkę składają się również użytki rolne o powierzchni 0,1624 ha i las o powierzchni 0,0214 ha.

/zeznania oskarżyciela posiłkowego D. M. k. 76 – 77, k. 94v. – 95, odczytane zeznania świadka M. N. k. 5 – 6, wydruk zupełny treści księgi wieczystej k. 57 – 59, decyzja w sprawie wymiaru łącznego zobowiązania pieniężnego na 2016 rok k. 80, decyzja w sprawie wymiaru łącznego zobowiązania pieniężnego na 2014 rok k. 81, potwierdzenia wykonania operacji k. 82, 83/

Działka oskarżyciela posiłkowego sąsiaduje z działką J. Z. o numerze (...). J. Z. jest jej właścicielem od 1994 roku, ponadto jest też właścicielem działek o numerach (...). Obwiniony R. Z. jest bratem J. Z.. Z kolei ich ojciec, H. Z. wraz z K. Z., C. Z. i T. Z., jest współwłaścicielem części działek o numerach (...).

/zeznania świadka J. Z. k. 77 – 77v., wydruk zupełny treści księgi wieczystej k. 64 – 68 oraz 60 – 63/

Około 2010 roku J. Z. na działce (...) wybudował tunele do uprawy warzyw. Od 2010 roku rozpoczął się spór pomiędzy oskarżycielem posiłkowym, a rodziną obwinionego o część działki (...) przylegającą do działki (...). Pomiędzy działkami przebiega miedza, która zdaniem Z. jest granicą, a zdaniem oskarżyciela posiłkowego należy jeszcze do działki (...). Aktualnie w Sądzie Rejonowym w Wadowicach toczy się postępowanie z wniosku rodziców obwinionego, tj. K. i H. Z. o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenia spornej części nieruchomości. Uczestnikami postępowania są K. M., oskarżyciel posiłkowy D. M., B. M. i B. S.. Pomiędzy działkami (...) nie ma znaków granicznych. W 2014 roku H. Z. zlecił firmie (...) przeprowadzenie prac celem ustalenia „linii brzegowej” pomiędzy działką (...) i działką (...), ale Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej wycofał się z tego i zaprzestano dalszych czynności, które nie miały charakteru postępowania rozgraniczeniowego, choć geodeta umiejscowił drewniane paliki.

/wyjaśnienia obwinionego R. Z. k. 75v. – 76, zeznania świadka J. Z. k. 77 – 77v., zeznania oskarżyciela posiłkowego D. M. k. 76 – 77, k. 94v. – 95, zdjęcie z geoportalu z 2012r. k. 92, płyta DVD przedłożona przez oskarżyciela posiłkowego k. 93, kserokopia wniosku z dnia 22.02.2012r. k. 34, kserokopia zgłoszenia pracy geodezyjnej k. 73 i 86/

W dniu 25 lipca 2015 roku obwiniony na prośbę swego ponad 80 – letniego ojca wykosił trawę na spornym gruncie przy pomocy podkaszarki. Nie dokonał wówczas żadnych innych zmian w gruncie, tzn. nie używał ciężkiego sprzętu, nie kopał, nie usunął palików ustawionych przez geodetę. Podczas wykonywanej czynności nikt nie zwracał mu uwagi, że ma tak nie robić, nikt mu nie przeszkadzał w koszeniu.

/wyjaśnienia obwinionego R. Z. k. 75v. – 76, odczytane zeznania świadka K. W. k. 35 – 36, zeznania oskarżyciela posiłkowego D. M. k. 76 – 77, k. 94v. – 95, notatka urzędowa k. 1/

O godzinie 18.00 funkcjonariusze Policji asp. K. W. i asp. T. K. udali się na interwencję ze zgłoszenia oskarżyciela posiłkowego do miejscowości J. pod numer 292. Na miejscu policjanci rozmawiali z D. M., którego zdaniem sąsiad bezprawnie wykosił trawę na jego działce. Oskarżyciel posiłkowy pokazał interweniującym wykoszoną działkę, umiejscowioną naprzeciw posesji numer (...). Działka ta przylegała bezpośrednio do terenu zalesionego, widoczne było

miejsce po skoszeniu trawy, nie było pozostałości innych roślin, np. drzew. Następnie funkcjonariusze udali się do J. Z., który przekazał, iż wykoszenia dokonał mieszkający w sąsiedztwie jego brat, obwiniony R. Z.. Potem policjanci rozmawiali z obwinionym, który przyznał, iż to on na prośbę ojca dokonał skoszenia przedmiotowej trawy.

/wyjaśnienia obwinionego R. Z. k. 75v. – 76, odczytane zeznania świadka K. W. k. 35 – 36, notatka urzędowa k. 1, płyta DVD-R przedłożona przez oskarżyciela posiłkowego k. 93/

W toku postępowania przed Sądem R. Z. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśnił, że w dniu 25 lipca 2015 roku na prośbę ojca H. Z. kosił trawę w miejscowości J. na niewielkim areale działki. Zdaniem obwinionego działka, którą kosił stanowiła własność jego rodziny, albowiem była ona w posiadaniu dziadka, następnie ojca, a obecnie jest w posiadaniu brata J. Z.. Obwiniony wskazał, że granicą pomiędzy nieruchomościami sąsiednimi, w tym pomiędzy działką (...) w J., a nieruchomościami sąsiednimi jest tzw. miedza, nie ma tam żadnych kamieni granicznych, ani innych znaków wyznaczających granicę, przy czym miedza jest na skraju uskołu, który kiedyś był większy, kiedy pole było uprawiane, ale nadal jest dobrze widoczny. Obwiniony wyjaśnił, że przed tutejszym Sądem toczy się postępowanie z wniosku jego rodziców H. i K. Z. o zasiedzenie tego pasa gruntu, który kosił na prośbę 80 letniego ojca, albowiem ten samodzielnie nie jest w stanie tego robić. Obwiniony wskazał, że kolejny termin rozprawy w sprawie o zasiedzenie wyznaczono na dzień 16 marca 2016 roku. Wyjaśnił również, że podczas koszenia nikt do niego nie podszedł, nie zabraniał mu dokonywania tej czynności, dopiero po jakimś czasie żona poinformowała go, że w trakcie koszenia był nagrywany przez sąsiada, ale on tego nie widział. Dodał, że po kilku godzinach na miejsce przyjechała Policja, funkcjonariusze zostali poinformowani o toczącej się w sądzie sprawie o zasiedzenie. Obwiniony wyjaśnił, że był przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie o zasiedzenie w tamtym roku, zanim kosił trawę na działce. Wskazał, że często kosił tam trawę, ale wcześniej sąsiad nie zgłaszał zastrzeżeń do tych czynności.

Po pytaniach oskarżyciela posiłkowego R. Z. wyjaśnił między innymi, że nic nie wie na temat wykonywania ewentualnych pomiarów geodezyjnych na zlecenie swego ojca, że nie widział żadnych punktów osadzonych przez geodetów pomiędzy działkami (...), że z tego, co wie, to jego brat posiada działkę o numerze (...), ale może się mylić. Wskazał, że wykazał tę działkę na prośbę ojca i brata, nie pamięta, czy wówczas jego brat był w domu. Dodał, że nie wie, jakie jest przeznaczenie działki, którą kosił, w ewidencji gruntów, wiedział, który grunt kosił i odkąd pamięta, tam nie było drzew. Obwiniony nie wiedział nic o wyciąganiu jakiegokolwiek drzewa.

Po pytaniach obrońcy R. Z. wyjaśnił między innymi, że z tego, co pamięta, to na wykoszonej przez niego działce, w czasie, gdy jego ojciec mógł jeszcze uprawiać grunt, sadzili tam ziemniaki, siali zboże, potem brat miał tam maliny, truskawki, a obecnie są tam tunele, w których brat od kilku lat uprawia warzywa. Obwiniony wyjaśnił, że nigdy wcześniej nie było sporu o tę działkę pomiędzy oskarżycielem posiłkowym, a jego rodzicami, albo bratem. Wskazał, że miał przed tutejszym Sądem sprawy o ochronę naruszonego posiadania oraz ochronę prawa własności, pierwsza sprawa o ochronę naruszonego posiadania zakończyła się dla niego niekorzystnie, druga korzystnie, ale w tych sprawach chodziło o inną działkę, położoną w odległości około kilkuset metrów od obecnie spornego gruntu i w trakcie postępowania zostało wysłane pismo, w którym było napisane, że w zamian za ten pas gruntu oni użytkują działkę, o której wykoszenie jest obecnie obwiniony.

/ wyjaśnienia obwinionego R. Z. k. 75v-76/

Sąd za wiarygodne uznał w zakresie wyżej powołanym wyjaśnienia obwinionego R. Z.. Wyjaśnienia te są zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami J. Z. oraz znajdującymi się w aktach sprawy dokumentami, w tym przede wszystkim treścią wniosku o zasiedzenie. Obwiniony przyznał, że skosił trawę, ale uczynił to na prośbę ojca na będącej w posiadaniu jego rodziny działce, odnośnie której toczy się sprawa o zasiedzenie. Odnośnie okoliczności, o których nie miał pojęcia, nie wyjaśniał, tylko wskazywał szczerze, że nie interesował się pomiarami geodezyjnymi na działce ojca, nie jest pewien, jakiego numeru jest działka posiadana przez brata, nie pamięta, czy brat był w domu podczas koszenia, nie wie, jakie jest przeznaczenie gruntu, który wykosił. Jego wyjaśnienia odnośnie innych spraw toczących się wcześniej pomiędzy nim a oskarżycielem posiłkowym znajdują potwierdzenie w zawartych w aktach dokumentach, w szczególności pozwie o ochronę naruszenia posiadania.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka J. Z. (k. 77 – 77v.). Świadek zeznał, że jest właścicielem działki (...), że wie, iż ojciec zlecał prace pod kątem ustalenia linii brzegowej, że geodeta naniósł jakieś punkty, ale nie ma tam znaków granicznych, że był konflikt pomiędzy jego bratem, a rodziną M., że on i jego ojciec też kosili sporny grunt, że on wybudował na nim tunel, albowiem te zeznania znajdują potwierdzenie w zgromadzonych w aktach dokumentach, takich jak wydruk zupełny treści księgi wieczystej, zgłoszenie pracy geodezyjnej, pozew o ochronę naruszenia posiadania, płyta DVD-R przedłożona przez oskarżyciela posiłkowego, zdjęcie z geoportalu. Świadek zeznał też o posiadaniu spornego gruntu przez jego rodzinę, o wykonywanych tam na przestrzeni lat pracach, o współpracy rodzin Z. i M. przy uprawie gruntów, o czym wspominał również obwiniony.

Sąd również za wiarygodne uznał zeznania oskarżyciela posiłkowego D. M. (k. 76 – 77, k. 94v. – 95). Są one zgodne ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami, takimi jak wydruk zupełny treści księgi wieczystej, wnioski o zasiedzenie, zgłoszenie pracy geodezyjnej, płyta DVD-R przedłożona przez oskarżyciela posiłkowego, pismo z dnia 7 czerwca 2011 roku, decyzje w sprawie wymiaru łącznego zobowiązania pieniężnego na 2016 i 2014 rok, potwierdzenia wykonania operacji, decyzja Starosty (...) z dnia 13 lutego 2012 roku. Ponadto świadek zeznał, że nie nagrywał momentu koszenia przez obwinionego, co jest zgodne z wyjaśnieniami obwinionego, który nikogo nie widział podczas koszenia, jednak przypuszczał, że mógł zostać nagrany. Również z nagrania przedłożonego przez oskarżyciela posiłkowego wynika, że owszem nagrywał koszenie trawy przez Z., ale J. i H., a nie R.. Istnieją rozbieżności co do sposobu użytkowania spornego gruntu pomiędzy zeznaniami oskarżyciela posiłkowego, a J. Z., jednak jest to związane z toczącą się w sądzie cywilnym sprawą w przedmiocie stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości i chęcią uzyskania przez każdą ze stron pozytywnego dla niej rozstrzygnięcia.

Sąd za wiarygodne uznał odczytane zeznania świadka M. N. (k. 5 – 6, k. 23 – 24), kierownika Wydziału (...) w Starostwie Powiatowym w W., która w oparciu o zawarte w aktach dokumenty urzędowe objaśniła charakter działek w J. o numerach (...) i (...). Wskazała, że Starosta (...) zarządzeniem z dnia 26 marca 2012 roku nr 29.2012 zatwierdził uproszczone plany urządzenia lasów, niestanowiących własności Skarbu Państwa, należących do osób fizycznych, położonych na terenie Gminy M., zatem też na działkach (...), przy czym plan określa zadania właścicieli lasów w zakresie gospodarki leśnej, tj. dla części działki (...) – melioracje agrotechniczne, dolesienie, pielęgnowanie gleby i czyszczenie wczesne, a dla części działki (...) – trzebież późną. Świadek zeznała, że w trakcie sporządzania tego dokumentu oskarżyciel posiłkowy złożył uwagi, a te zostały uznane decyzją Starosty (...) z dnia 13 lutego 2010 roku (...). (...)44b.2011.2012, a nadto tą decyzją na działce (...) D. M. nie stwierdzono występowania lasu i w konsekwencji w planie utworzono tzw. lukę z zaleceniami prowadzącymi do jej odnowienia. Świadek wskazała, że odnośnie działki (...) w planie nie ma zapisu, że tam nie ma lasu, tzw. luki. Świadek M. N. zeznała, że przez następne lata oskarżyciel posiłkowy kierował pisma do Starostwa Powiatowego w sprawie przeprowadzenia kontroli na działkach (...) w związku z wykonywaniem obowiązków wynikających z planu i pisma te były przekazywane do Nadleśnictwa w A.. Świadek M. N. wskazała, że zgodnie z ustawą o lasach jeśli właściciel lasu nie wykonuje zadań określonych w ustawie albo w uproszczonych planach urządzenia lasu, to Starosta w drodze decyzji nakazuje ich wykonanie, przy czym w odniesieniu do przedmiotowych działek taka decyzja może być wydana po upływie 5 lat od daty obowiązywania planu, tj. w tym przypadku w marcu 2017 roku, zatem obowiązek utrzymania lasu, zachowania, czy wprowadzenia roślinności leśnej w odniesieniu do działek (...) będzie egzekwowany w 2017 roku. Świadek dodała, że jeżeli wyżej wymienione działki objęte są planem, to nie powinno dojść do zmiany ich klasyfikacji.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka M. N., albowiem fakty, o których zeznawała znajdują oparcie w zgromadzonych dokumentach, zarówno przedłożonych przez samego świadka, jak i oskarżyciela posiłkowego, a świadek zeznawała tylko o okolicznościach, co do których posiadała konkretną wiedzę. Należy jednak wskazać, że dla przedmiotu sprawy opisane okoliczności nie mają istotnego znaczenia, stanowią jedynie tło i dają pełniejszy obraz dla relacji panujących między oskarżycielem posiłkowym a obwinionym i jego rodziną. Tłumaczą, dlaczego D. M. tak bardzo zależy na uregulowaniu statusu prawnego spornej działki (obowiązkiem właściciela jest jej zalesienie).

Sąd za wiarygodne uznał odczytane zeznania świadka B. P. (k. 29 – 30), starszego specjalisty służby leśnej w Nadleśnictwie A., który przeprowadzał wizję lokalną na działce D. M. około dwa lata temu. Świadek wskazał, że

widział wykoszoną trawę, co jego zdaniem nie powodowało przekształcenia działki leśnej w rolną, ale uniemożliwiło odnowienie naturalne tej powierzchni. Zeznania te są zgodne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka M. N., która wskazała, że pisma oskarżyciela posiłkowego były przekazywane do Nadleśnictwa A. i uzyskiwano stamtąd konkretne odpowiedzi. Ponadto zeznania świadka B. P. znajdują odzwierciedlenie w pismach kierowanych przez Nadleśnictwo A. do D. M. z dnia 18 lipca 2014 roku i z dnia 15 września 2014 roku. Jednakże zeznania świadka B. P., podobnie jak zeznania świadka M. N., niewiele wniosły do przedmiotu sprawy, ponieważ nie dotyczą samego zdarzenia z dnia 25 lipca 2015 roku, dają jedynie pełniejszy obraz stosunków panujących między rodziną oskarżyciela posiłkowego a rodziną obwinionego.

Sąd za wiarygodne uznał odczytane zeznania świadka K. W. (k. 35 – 36), funkcjonariusza Policji, który w dniu zdarzenia przeprowadzał interwencję. Jego zeznania są zbieżne z treścią notatki urzędowej z dnia 25 lipca 2015 roku oraz nagraniem przedłożonym przez oskarżyciela posiłkowego.

Brak było także podstaw by podważyć wiarygodność i rzetelność zgromadzonych dokumentów, tj. notatki urzędowej, zawiadomień o przekazaniu sprawy, zarządzenia Starosty (...) z dnia 26 marca 2012 roku, pism Nadleśnictwa A., wydruku z rejestru gruntów, jak również dokumentacji przedłożonej przez obwinionego i jego obrońcę. Są one sporządzone zgodnie z wymogami formalnymi, w sposób rzetelny i dokładny przez uprawnione osoby w ramach ich kompetencji, a ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Sąd zważył co następuje:

Dokonana ocena zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego dała Sądowi podstawy, aby przyjąć, że w zachowaniu obwinionego R. Z. nie sposób dopatrzeć się znamion zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie wykroczenia z art. 156 § 1 k.w., polegającego na skoszeniu trawy na działce nr (...) nie będącej jego własnością.

Zgodnie z przepisem art. 156 § 1 k.w. zachowanie sprawcy polega na niszczeniu zasiewów, sadzonek lub trawy. Do przypisania sprawcy odpowiedzialności z tytułu wymienionego wykroczenia nie będzie wystarczające samo uszkodzenie. W literaturze przedmiotu niektórzy przedstawiciele doktryny dopuszczają taką możliwość (M. Kulik (w:) Kodeks..., red. M. Mozgawa, s. 529). Nie jest to jednak pogląd trafny, ponieważ gdyby ustawodawca chciał karać także za uszkodzenie, zapewne użyłby tego znamienia tak jak w innych przepisach Kodeksu wykroczeń, np. art. 126, 144, 152 (podobnie M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń. Komentarz..., 2006, s. 810-811) (komentarz do art. 156 kodeksu wykroczeń Monika Zbrojewska 2013.01.01).

Z kolei zniszczenie jest to takie oddziaływanie na rzecz, które powoduje, że przestaje ona istnieć lub tak zmienia jej właściwości, że nie nadaje się ona do użytku zgodnego z jej pierwotnym przeznaczeniem.

Należy wskazać, że wykonywane w sposób odpowiedni koszenie trawy nie w ocenie Sądu jest jej niszczeniem, a jedynie zabiegiem pielęgnacyjnym, mającym na celu zadbanie o jakość roślinności i poprawę stanu estetycznego działki. Zachwaszczone grunty stanowią zagrożenie dla upraw rolniczych, ogrodniczych gdyż są siedliskiem dla bytowania i intensywnego rozmnażania się szkodników glebowych, gryzoni, ślimaków itp. Ponadto wysiew chwastów z zaniedbanych terenów stanowi dużą uciążliwość dla gruntów sąsiednich, a zachwaszczona i zarośnięta działka może przyczynić się do zwiększenia zagrożenia pożarowego. Wówczas zaniechanie koszenia może nawet zrodzić odpowiedzialność za wykroczenie z art. 82 k.w. Niewątpliwie w niniejszej sprawie obwiniony przy użyciu podkaszarki dokonał skoszenia trawy (zatem czyn został popełniony), ale nie dokonał jej niszczenia. Zatem nie wypełnił znamion zarzucanego mu wykroczenia. Stwierdzić należy, iż koszenie wbrew woli właściciela trawy na cudzym gruncie jest niewątpliwie wkroczeniem w czyjeś władztwo, jednakże nie każde tego typu zachowanie musi znaleźć przełożenie na treść przepisów Kodeksu wykroczeń.

Podkreślić również należy, że czyn zarzucony obwinionemu został dokonany na pasie gruntu, który obecnie jest przedmiotem postępowania w sprawie o zasiedzenie. Nie jest wykluczony finał tegoż postępowania, zgodnie z którym w dacie koszenia działki nieruchomości ta stanowiła własność rodziców obwinionego, a R. Z. wykoszenia pasa gruntu

dokonał na prośbę swojego ojca. Kwestia własności spornego pasa gruntu nie może być jednak rozstrzygnięta w bieżącym postępowaniu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd na zasadzie powołanych przepisów uniewinnił obwinionego R. Z. od zarzutów popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie.

Na podstawie przepisów powołanych w punktach drugim i trzecim wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego zwrot wydatków związanych z ustanowieniem w sprawie obrońcy z wyboru oraz obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa.

Sędzia: